

Warszawa, 13.10.2022 r.

Fundacja Akcja Demokracja

Kanonia 24/26 lok. 2

00-278 Warszawa

NIP: 522-30-26-714

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga

w Warszawie

V Wydział Karny

ul. Poligonowa 3

04-051 Warszawa

Sygnatura sprawy: V K 18/22

Opinia przyjaciela sądu

W imieniu fundacji Akcja Demokracja występujemy z listem Amicus curiae (przyjaciela sądu), by przedstawić stanowisko naszego ruchu w sprawie Justyny Marty Wydrzyńskiej, oskarżonej o *“pomoc w przeprowadzeniu aborcji”* oraz *“posiadanie nieautoryzowanych leków z zamiarem wprowadzenia ich do obrotu bez odpowiedniego zezwolenia”* (art. 152 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. z 2022 r., poz. 1855 t.j.), [dalej: “k.k.”] w zw. z art. 124 ustawy z dnia 6 września 2001 r. - Prawo farmaceutyczne (Dz.U. z 2022 r. poz. 1344 t.j.), [dalej: “u.p.f.”], w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 124 u.p.f.) w sprawie o sygn. akt V K 18/22.

I Wprowadzenie

Akcja Demokracja to różnorodny i aktywny ruch 500 tysięcy mieszanek i mieszkańców Polski angażujących się wspólnie w działania zgodne z celami i wartościami naszej organizacji. Naszą misją jest wpływ na zwiększenie sprawiedliwości społecznej, poszanowanie praw człowieka, ochronę środowiska, a także umacnianie demokracji.

Wspólnie wpływamy na Polskę tak, by była lepszym i bardziej sprawiedliwym miejscem. Fundacja, która jest inicjatorką i organizatorką ruchu, jest organizacją pożytku publicznego. Została zarejestrowana w 2015 roku pod numerem KRS 0000552033.

Fundacja działa na podstawie statutu. Do statutowych celów działania Akcji Demokracji należą m.in.:

(§ 7 Statutu)

c. wspieranie oraz ochrona wolności i praw człowieka,

d. przeciwdziałanie przemocy w życiu prywatnym i publicznym,
J. umacnianie praworządności i demokracji w Polsce i na świecie.

W ciągu 7,5 roku działalności podjęliśmy dziesiątki projektów i kampanii w ww. obszarach. Od 2016 roku aktywnie, angażując do wspólnego działania setki tysięcy obywaterek i obywateli Polski. Działamy na rzecz upowszechnienia i pogłębienia obywatelskiego zaangażowania w działania prodemokratyczne.

Upominamy się o prawa mniejszości i grup marginalizowanych. Sprzeciwiamy się próbom wypowiedzenia Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (tzw. konwencji stambulskiej czy konwencji antyprzemocowej) – umowy gwarantującej ochronę praw człowieka, opracowanej przez Radę Europy. Protestujemy przeciwko próbom ograniczania dostępności antykoncepcji, w tym antykoncepcji “awaryjnej”. Wreszcie, w koalicji i współpracy z organizacjami feministycznymi, domagamy się liberalizacji prawa do aborcji w Polsce. Akcja Demokracja jest współautorką obywatelskiego projektu ustawy “Legalna Aborcja. Bez Kompromisów”, pod którym podpisało się 201 735 tysięcy obywaterek i obywateli.

Charakter naszych działań - na ulicach i w internecie, wspólnie z tysiącami zaangażowanych osób i w partnerstwie z wieloma eksperckimi organizacjami - umożliwia nasze szerokie spojrzenie zarówno na argumenty, wolę społeczeństwa obywatelskiego, jak i wzajemny wpływ i współgranie różnych obszarów, jakimi są demokracja i prawa człowieka, ale też polityka, ochrona zdrowia, czy równość kobiet i mężczyzn wobec prawa.

Ze względu na wieloletnie doświadczenie w działaniu ww. obszarach, a także ze względu na misję Akcji Demokracji, zdecydowaliśmy się zabrać głos w sprawie Justyny Wydrzyńskiej.

II Stanowisko Akcji Demokracji

Prawo do aborcji jest prawem człowieka. Jest niezbędnym elementem realizacji naszego niezbywalnego prawa do życia, zdrowia, równości wobec prawa i wolności od tortur. Mamy prawo do pozostawania wolnymi w decyzji o swoim rodzicielstwie od wszelkich nacisków, ze strony rodziny, kościoła, polityków, czy instytucji publicznych. Mamy prawo do ochrony zdrowia i życia zgodnej z aktualną wiedzą medyczną oraz wysokiej jakości opieki zdrowotnej zorientowanej na dobro pacjentki. Aby nasze prawa były w pełni realizowane, zabieg aborcji powinien być legalny, bezpieczny, powszechnie dostępny i darmowy.

Polskie prawo nie wypełnia powyższych standardów, przerzucając całą odpowiedzialność i ryzyko na osoby w ciąży. Oznacza to de facto zakaz aborcji w Polsce.

Zakaz aborcji naraża nasze zdrowie i życie. Coraz bardziej restrykcyjne przepisy oraz silna negatywna stereotypizacja aborcji powodują, że zarówno dostęp do zabiegu, jak i do pomocy lekarskiej (czy jakiegokolwiek innej), a nawet do informacji jest bardzo ograniczony.

Zakaz aborcji stanowi tortury. Odbiera nam prawo do decydowania o własnym ciele. Zmusza do kontynuacji ciąży obciążonej wadami letalnymi. Naraża na cierpienie fizyczne i psychiczne.

Zakaz aborcji dyskryminuje, dotyczy bowiem tylko części społeczeństwa. Ograniczone zakazem i kryminalizowane są prawa tych osób, które mogą być w ciąży, a tym samym, potrzebować aborcji. Zakaz aborcji dotyka społeczeństwa w nierówny sposób – zależnie od miejsca zamieszkania, wykształcenia i statusu ekonomicznego. Badania pokazują, że zakaz aborcji nie powoduje, iż aborcje się nie odbywają [1]. Skutkiem zakazu jest więc przeprowadzanie zabiegów aborcji w tzw. „podziemiu aborcyjnym” często z narażeniem zdrowia i życia pacjentki oraz dyskryminacja części społeczeństwa i nierespektowanie ich praw.

Możliwość samodzielnej, domowej terminacji własnej ciąży lub podróż do innego kraju są ostatnią szansą dla kobiet w Polsce. Justyna Wydrzyńska, przekazując tabletki osobie w ciąży, znajdującej się w sytuacji kryzysowej, dała jej szansę podjęcia decyzji o sobie i swoim życiu bez jakichkolwiek nacisków i ograniczeń. Pomagając, kiedy zawiodło państwo, działała w obronie podstawowych praw tej osoby. Jest więc obrończynią praw człowieka i bohaterką.

W związku z tym apelujemy o wycofanie wszelkich zarzutów wobec osoby, która swoim działaniem, przejmując tym samym rolę państwa polskiego, chciała ratować zdrowie i życie kobiety, która w desperacji poprosiła ją o pomoc.

Przestrzeganie praw człowieka to jeden z fundamentów demokratycznego państwa. Ukaranie Justyny Wydrzyńskiej za pomoc w aborcji osobie, która była poddana przemocy ze strony partnera i państwa, byłoby sygnałem wysłanym do polityków, że obywatele i obywatelki nie mogą bronić swoich podstawowych praw i że można ich tych praw dalej i dalej, krok po kroku pozbawiać, a za ich obronę karać.

W czasie, gdy w Polsce zakazano niemal całkowicie aborcji, a praktyka jej stosowania jest jeszcze węższa, tylko dzięki takim osobom jak Justyna Wydrzyńska jesteśmy w stanie realizować swoje podstawowe prawa.

III Kontekst respektowania prawa do aborcji w Polsce

Sytuacja osób w ciąży, które mogą potrzebować aborcji, jest w Polsce bardzo zła. Prawo do niej brutalnie ograniczono 7 stycznia 1993 r., kiedy to dopuszczono ją jedynie w trzech określonych przypadkach. Spowodowało to konieczność samodzielnego przeprowadzania zabiegu. W konsekwencji osoby w ciąży są zmuszone dołożenia znacznych nakładów finansowych w celu podróży do kraju, gdzie zabieg aborcji można wykonać pod opieką i z pomocą lekarza lub zamówienia służących do aborcji środków farmakologicznych.

Prawo do aborcji zostało dodatkowo ograniczone podczas pandemii Covid-19 – nie tylko z uwagi na ograniczenia epidemiologiczne. W 2020 r. upolityczniony Trybunał Konstytucyjny unieważnił jedną z oficjalnych przesłanek aborcji, zakazując jej przeprowadzenia w ramach systemu ochrony zdrowia ze względu na letalne wady płodu.. Zapoczątkowało to lawinę

konsekwencji, których ofiarami stały się osoby w ciąży. W wyniku politycznej decyzji Trybunału Konstytucyjnego zmarło już wiele z nas. Znamy historie 30-letniej Izabeli z Pszczyny, 37-letniej Agnieszki z Częstochowy, 34-letniej Justyny z Wodzisławia Śląskiego. W ostatnim czasie dowiedzieliśmy się o śmierci Marty w katowickim szpitalu. O wielu innych jeszcze nie wiemy, ale mamy głębokie przekonanie, że śmierci w wyniku odmowy wykonania aborcji było znacznie więcej, a niezliczona liczba kobiet została wbrew własnej woli zmuszona do macierzyństwa. Kryminalizacja aborcji może powodować również obawy wobec wizyt lekarskich, badań prenatalnych lub zwrócenia się o pomoc w przypadku powikłań związanych z ciążą lub samodzielną aborcją, oraz obawy przed podjęciem decyzji o rodzicielstwie.

Co więcej, upolitycznienie i restrykcyjne ograniczenie praw reprodukcyjnych kobiet, przy jednoczesnym silnym upolitycznieniu prokuratury, wywołały "efekt mrożący" wśród lekarzy. Zaprzestali oni wykonywania zabiegu nawet w bezspornych, w świetle decyzji Trybunału i polskiej legislacji, przypadkach. Kobietom, których życie było zagrożone, odmówiono aborcji, czekając do naturalnego porodu/poronienia lub momentu, gdy przestanie bić serce płodu. Dodatkowo, do organizacji pozarządowych zgłaszają się osoby, którym odmawiane jest prawo do aborcji w przypadku zagrożenia zdrowia psychicznego osoby w trakcie ciąży.

Teraz kolejnym krokiem opresji skierowanej wobec kobiet stało się oskarżenie Justyny Wydrzyńskiej. To dla nas sygnał, że nie wolno nam dążyć do zmiany niesprawiedliwego prawa, że nie mamy prawa do decyzji o własnym ciele, odpowiedzialnych decyzji rodzicielskich, do ochrony naszego zdrowia, a w końcu - do ratowania naszego życia.

Wobec powyższego zwracamy uwagę Sądu, że trwa ogólnopolska debata dotycząca przepisów aborcyjnych w Polsce. W naszej ocenie jej efekty będą przełomowe, doprowadzając do liberalizacji prawa do aborcji.

Od rozpoczęcia naszej działalności na przełomie 2015 i 2016 roku obserwujemy ogromną mobilizację kobiet w temacie zmiany restrykcyjnego prawa antyaborcyjnego. Powstało wiele silnych organizacji i sieci kobiet, które organizują się w całej Polsce i wychodzą z protestem na ulice. Akcje protestacyjne wzmogły się znacząco w 2020 r. Ich działalność skonkretyzowała się m.in. w obywatelskich projektach ustaw „Ratujmy kobiety” oraz „Legalna Aborcja. Bez Kompromisów”.

Świadomość i zrozumienie, że regulacje dostępu do aborcji wymagają radykalnej zmiany, rośnie w Polsce, w Europie i na całym świecie. Dziś już większość Polek i Polaków domaga się równych praw z tymi, jakie mają kobiety we wszystkich niemal krajach wspólnoty europejskiej. Aborcja do 12 tygodnia ciąży to minimalny standard, a prawo dostępu do aborcji stanowi europejski konsensus. W Polsce poparcie dla prawa do przerwania ciąży w ostatnich latach znacznie wzrosło. Z 53 proc. w lutym 2019 roku do 66 proc. w listopadzie 2020. Sondaż przeprowadzony w maju 2022 pokazuje, że cały czas 66 proc. Polek i Polaków uważa, że kobieta powinna mieć prawo do przerwania ciąży do 12. Tygodnia [2].

IV Prawo i standardy międzynarodowe

Podstawą działania Justyny, ale także naszych działań i wyżej zawartych stwierdzeń, są zagwarantowane nam prawa i standardy, których przestrzegania pilnują międzynarodowe organizacje: Organizacja Narodów Zjednoczonych, Rada Europy i Unia Europejska.

System Narodów Zjednoczonych

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 grudnia 1948 r., wśród swoich postanowień wymienia prawo do życia (art. 3), do zdrowia (art. 25), prawo do niedyskryminacji i równości wobec prawa (art. 7) jak również wolność od tortur oraz okrutnego, nieludzkiego i poniżającego traktowania (art. 5). Żadne z nich nie może zostać zniesione lub ograniczone przepisami krajowymi [3].

Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet [4], stała się podstawą dla określenia przez Komitet ONZ ds. Likwidacji Dyskryminacji Kobiet (CEDAW) ograniczenia w dostępie do aborcji jako dyskryminacji kobiet i wszystkich osób, które mogą zająć w ciążę [5].

Światowa Organizacja Zdrowia wydała, w oparciu o najnowsze badania naukowe i prawa człowieka, raport "Abortion care guideline". Zawarto w niej wytyczne dotyczące prawa i polityk aborcyjnych, których państwa oraz systemy opieki zdrowotnej powinny przestrzegać. Zaleca w niej m.in. pełną dekryminalizację aborcji, uchylene wszelkich przepisów prawnych, które ograniczają dostęp do aborcji, oraz umożliwienie dostępu do aborcji farmakologicznej. Raport określa opiekę aborcyjną jako kluczowy element dobrej jakościowo opieki zdrowotnej i dowodzi, że ograniczenie dostępu do aborcji nie zmniejsza liczby aborcji [6].

Organy ONZ wielokrotnie wzywały Polskę do legalizacji aborcji. „Chociaż Państwa-Strony mogą przyjąć środki mające na celu uregulowanie kwestii dobrowolnego przerywania ciąży, nie mogą one prowadzić do naruszenia prawa do życia ciężarnej kobiety lub dziewczynki ani innych praw wynikających z Paktu. Tak więc ograniczenia w zakresie możliwości uzyskania aborcji przez kobiety lub dziewczęta nie mogą, między innymi, zagrażać ich życiu, narażać ich na fizyczny lub psychiczny ból lub cierpienie, co narusza artykuł 7, dyskryminować ich lub arbitralnie ingerować w ich prywatność” - wskazano w komentarzu ekspertów do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka [7]. Z kolei w 2020 r. wydane zostało Stanowisko niezależnych ekspertów ONZ w dziedzinie praw człowieka w sprawie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Podkreślono w nim że „Polska zdecydowała się poświęcić prawo kobiet do bezpiecznej i legalnej opieki zdrowotnej w zakresie przerywania ciąży ze względu na ochronę prawa do życia nienarodzonych, i naruszyła tym samym międzynarodowe zobowiązania dotyczące praw człowieka” [8]. Wreszcie w 2022 r. Specjalna Sprawozdawczyni ds. sytuacji obrońców praw człowieka ONZ Mary Lawlor, Przewodnicząca Grupy Roboczej ONZ ds. dyskryminacji kobiet i dziewcząt Melissa Upreti, Specjalna Sprawozdawczyni ONZ ds. prawa do zdrowia Tlaleng Mofokeng oraz Specjalna Sprawozdawczyni ds. przemocy wobec kobiet, jej przyczyn i skutków Reem Alsalem wezwały Polskę do odrzucenia zarzutów wobec Justyny Wydrzyńskiej wobec poszanowania swoich zobowiązań międzynarodowych. Ponadto zaapelowały o zmianę polskiego prawa antyaborcyjnego [9].

Rada Europy

Polska jest stroną Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Wobec ratyfikacji konwencji jej postanowienia mają taką samą moc, jak te wynikające z polskich ustaw. Zakaz aborcji oraz faktyczne niewykonywanie aborcji nawet w dopuszczalnym przez prawo zakresie stanowi naruszenie zasady poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Zmuszanie kobiet do donoszenia ciąży w sytuacji wad płodu narusza zakaz tortur. Stanowi akt nieludzkiego lub poniżającego traktowania (art. 3) [10].

Prawo do aborcji zostało również wyróżnione w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka podczas rozpoznawania spraw przeciwko państwom ograniczającym dostęp do aborcji – w tym przeciwko Polsce i Irlandii. Trybunał wydał trzy wyroki stwierdzające naruszenia praw reprodukcyjnych związanych z badaniami prenatalnymi i przerywaniem ciąży przeciwko Polsce (Tysiąc przeciwko Polsce, R.R. przeciwko Polsce oraz P. i S. przeciwko Polsce).

Unia Europejska

W listopadzie 2020 r. Parlament Europejski przyjął rezolucję, w której „wzywa polski rząd do szybkiego i pełnego zagwarantowania dostępności usług aborcyjnych i ich faktycznego świadczenia, do zapewnienia bezpiecznych, legalnych i bezpłatnych usług aborcyjnych wysokiej jakości oraz do zapewnienia dostępu do tych usług wszystkim kobietom i dziewczętom; wzywa władze polskie do poszanowania, przestrzegania i promowania przynależnych kobietom praw człowieka do życia, zdrowia i równości, a także do wolności od dyskryminacji, przemocy, tortur oraz okrutnego, nieludzkiego i poniżającego traktowania” [11]. Europosłowie i europosłanki nalegają również, by zabieg aborcji nie był kryminalizowany „w żaden sposób, w żadnej formie ani postaci”, z uwagi na wywoływanie przez taką regulację wspomnianego „efektu mrożącego” dla lekarzy. Europarlament oczekuje zagwarantowania przez polski rząd, że polska legislacja antyaborcyjna nie doprowadzi do śmierci ani jednej kobiety więcej.

Ponadto 24 czerwca 2021 r. Parlament Europejski uznał dostęp do bezpiecznej i legalnej aborcji za prawo człowieka, a wszelkie jej ograniczenia za ich łamanie [12].

W następnym miesiącu 324 europosłów i europosłanek zagłosowało za rezolucją, która proponuje wpisanie prawa do bezpiecznej i legalnej aborcji do Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Wezwano UE i jej państwa członkowskie do „prawnego uznania aborcji oraz do obrony poszanowania prawa do bezpiecznej i legalnej aborcji oraz innych SRHR [praw reprodukcyjnych i zdrowia reprodukcyjnego] oraz „do dekryminalizacji aborcji oraz do usunięcia i zwalczania przeszkód dla bezpiecznej i legalnej aborcji oraz dostępu do SRHR” [13].

V Podsumowanie

Polska jest ostatnim tak dużym europejskim krajem, którego obywatele i obywatelki nie mają dostępu do zabiegu aborcji. W ciągu ostatnich lat (2018-2019) prawodawstwo w zakresie aborcji zmieniło się radykalnie na Cyprze, w Irlandii i w Irlandii Północnej. Od września 2022 San Marino dołączyło do krajów, w których aborcja jest legalna do 12 tygodnia ciąży. A także po tym okresie, jeśli zagrożone jest życie i zdrowie osoby w ciąży, także zdrowie psychiczne. Realizowana jest bezpłatnie, w ramach systemu opieki zdrowotnej. Jesteśmy przekonani, że Polki i Polacy, na równi z mieszkankami i mieszkańcami innych krajów zasługują na obronę praw, w tym praw zdrowotnych i że zmianę tę wkrótce wywalczą. Kiedy aborcja będzie legalna, bezpieczna i dostępna, heroiczne działania osób takich jak Justyna, nie będą już nam potrzebne. Zanim to nastąpi, prosimy Sąd o uwzględnienie ww. wymienionych argumentów, aktów prawnych i głosu Polek i Polaków, domagających się respektowania swoich podstawowych praw.

Zarząd Akcji Demokracji

Załączniki:

Listy mieszanek i mieszkańców Polski w obronie Justyny Wydrzyńskiej, zebrane przez Akcję Demokrację.

[1] "W krajach, gdzie aborcja jest zakazana lub dozwolona tylko wtedy, gdy zagrożone jest życie matki dokonuje się 37 aborcji na 1000 kobiet. W krajach, gdzie aborcja jest dozwolona na życzenie – 34 zabiegi na 1000 kobiet". <https://oko.press/zakaz-zmniejsza-liczby-aborcji-europie-ameryce-polnocnej-liczba-aborcji-spada-ameryce-poludniowej-rosnie/>, na podstawie badań prowadzonych przez WHO (Światową Organizację Zdrowia) w latach 1990-1994 i 2010-2014, opublikowanych w tygodniku „The Lancet”: „Abortion incidence between 1990 and 2014: global, regional, and subregional levels and trends” opublikowanego w 2016 roku i „National, regional, and global rates and trends in contraceptive prevalence and unmet need for family planning between 1990 and 2015: a systematic and comprehensive analysis”.

[2] (Ipsos dla OKO.press) <https://oko.press/66-proc-za-prawem-kobiety-do-przerwania-ciazy-do-12-tygodnia/>

[3] Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, 10 grudnia 1948 r.

[4] KONWENCJA W SPRAWIE LIKWIDACJI WSZELKICH FORM DYSKRYMINACJI KOBIET, 18 grudnia 1979 r. (art 12.)

[5] CEDAW, Postępowanie wyjaśniające dotyczące Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej dot. art. 8 Protokołu fakultatywnego do Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet

[6] <https://www.who.int/publications/i/item/9789240039483>

[7] https://www.ohchr.org/sites/default/files/Documents/HRBodies/CCPR/CCPR_C_GC_36.pdf

[8] <https://www.unic.un.org.pl/prawa-czlowieka/stanowisko-ekspert%C3%B3w-ONZ-w-dziedzinie-praw-cz%C5%82owieka>

[9] <https://oko.press/onz-do-polski-zalegalizujcie-aborcje-i-wycofajcie-zarzuty-wobec-aktywistki-rzad-zycie-jest-od-poczecia/>

[10] Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, listopada 1950 r.

[11] https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2021-0455_PL.pdf

[12] <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52021IP0314&from=EN>

[13] https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2022-0302_EN.pdf